



Jan Lewy Geyser

DZIENNIK

Departamentowy Warszawski.

Warszawa 12. Października 1812 Roku.

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

Obieżdżając Departament przekonał się że utrzymanie w dobrym stanie Dróg tak publicznych na traktach iako i prywatnych od Miast w zamiedbaniu zostaje i wydane w tym celu za zniesieniem się z P. Radą Departamentową urządzenie bezskutecznym byż się okazuje wprawdzie WW. Podprefekci udowodniali swe czynności w dopełnianiu wydawanych im w tym celu zaleceń, okazało się tylko brak skutku takowych powiększey części z strony Obywateli pochodząca, którzy w dostawie ludzi do roboty widocznie się opóźniali, pragnąc zatym potrzebie tey konieczney zaradzić oraz rzeczy do należytego zwrócić porządku nieomieszkał wydać do WW. Podprefektów zaleceń aby od dnia 15. b. m. zczyniając podług służących im przepisów zięli się naprawą nayprzód dróg publicznych traktowych, wzywając do tego nietylko miejscowych lecz i obcych tychże traktów u siebie niemających Dominiów, potem zaś zbywającą robocizną drogi od Miast naprawić starali się, do czego dopełnienia czas pułtora miesięczny to jest od 1go Grudnia jest oznaczony, spodziewa się Prefekt Departamentu ze Zaci Obywatele zawezwani do tey czynności dla własnego i publicznego dobra chętnie pospieszą z udzieleniem należney od nich pomocy a przez to postawią Wyko-

nawczych Urzędników w możności uzupełnienia zamiarów Zwierzchności ogólne dobro na celu mających.

w Warszawie dnia 8. Października 1812 Roku.

N a k w a s k i.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Przy Reskrypcie JW. Ministra Przychodów i Skarbu nadesłany sobie mając Dekret N. Pana z dnia 21. Sierpnia r. b. zapadły którym nowy dowód Opieki Oycowskiej N. Pana udzielony został Kontrybuentom, którzy z Raty tak Marcowej jako też Czerwcowej 1812. w podatkach Skarbowi przypadających nieuiszcili się, kara groszowa Dekretem N. Pana z dnia 17. Października 1811. postanowiona do dnia 15. Sierpnia r. b. rachowaną nie była, tym zaś którzy przed terminem wyżej wyrażonym wraz z karą groszową podatki do Skarbu wnieśli, ma być Opłata zkary groszowej pochodząca, wgotowiznie zwróconą, lub też w następnym podatkach potrąconą.

Podaje do publicznej przez Dziennik Departamentowy Wiadomości.

w Warszawie dnia 18. Miesiąca Września 1812 Roku,

pod niebytność Prefekta Radzca Prefektury Szymanowski

Barzęcki Z. S. J.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

W Pałacu Naszym w Pilnic dnia 21. Mca Sierpnia 1812. Roku.

Frederyk August

z Bożej Łaski, Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Zważywszy Raport Naszego Ministra Przychodów i Skarbu i Powody w nim Nam przełożone, gdy przekonywami się że Obywatele Xięstwa Warszawskiego nie własnej winy, lecz przechodem Woyska i różnymi Rekwizycjami Rządowemi zatrudnieni, tudzież Kwaterunki Woyskowe u siebie mając, zdomu dla Opłacenia na terminie przypadających od nich Skarbowi podatków, oddalić się niebyli wstanie na przedstawienie Naszego Ministra Przychodów i Skarbu postanowiliśmy i stanowimy.

Art: 1. Wszystkim tym Kontrybuentom, którzy tak z Raty Marcowej jako też i z raty Czerwcowej 1812. z Podatków Skarbowi Naszemu przypadających na terminie nieuiszcili się, kara groszowa Dekretem

Naszym zdania 17. Października 1811. postanowiona aż do dnia 15. Sierpnia roku bieżącego rachowana być nie ma.

Art. 2. Tym zaś Kontrybuentom, którzy przed terminem w Artykuł pierwszym wyrażonym zaległe podatki wraz z karo groszową, iuż Skarbowi Naszemu, opłacili, ilość zapłaconey Kary wpodatkach przyiętą być tymże powinna.

Art. 3. Wykonanie i ogłoszenie tey Łaski Naszey Ministrówi Naszemu przychodów i Skarbu, umieszczenia zaś niniejszego Dekretu w Dzienniku Praw Ministrówi Naszemu Sprawiedliwości polecamy.

(*podpisano*) FREDERYK AUGUST. (L. S.) *przez Króla*

Minister Sekretarz Stanu, Stanisław Breza,

Zgodno z Oryginałem Minister Sekretarz Stanu (podpisano) Stanisław Breza

Zgodno z Oryginałem Prezes Rady Ministrów (podpisano) S. Potocki.

Sekretarz Rady Ministrów Stanisław Grabowski.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Nadesłany niając przez JW. Ministra Policji Dekret N. Pana zdnia 19. Października 1811. zapadły, względem śledzenia i chwywania Zbiegów Zagranicznych, którzy unikając ścigaiącey ich, za dopełnione zbrodnie sprawiedliwości, niekiedy przez ucieczkę, w Kraiu tuteyszym schronienia szukaią udziela go WW. Podprefektom Woytom i JPP. Burmistrzom, zpołeceniem ogłoszenia i stosowania się do niego.

w Warszawie dnia 27. Września 1812 Roku.

pod niebytność Prefekta Radzca Prefektury Szymanowski.

Borzęcki Z. S. J.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

W Pałacu Naszym w Warszawie dnia 19 Mca Października 1811. R.

Frederyk August

z Bożey Łaski Król Saski Xiąże Warszawski etc. etc.

Na uczynione Nam przełożenie przez Naszego Ministra Sprawiedliwości po wysłuchaniu Naszey Rady i Stanu postanowiliśmy i stano-
wiemy:

Art: 1. Zbiegli z Kraiu obcego do Naszego Xięstwa Warszawskiego winowaycy, którzy w obcym kraiu występki popełnili, a nie są Obywatelami ani mieszkańcami tegoż Xięstwa, lecz obcemi onemu osobami na Rekwizycyę Rządu tegoż obcego wydawani będą temuż rządowi warunkiem jednak i zastrzeżeniem z strony obcego rządu prawa wzajemności dla Xięstwa Warszawskiego.

Art: 2. Winowayca takowy nayprzod w Sądzie Kryminalnym Xięstwa Warszawskiego indagowanym będzie, a gdy przeciwko niemu prawne poszlaki okażą się i Sąd Kryminalny uzna, iż do odpowiedzi w Sądzie Kryminalnym, za popełniony w obcym Kraiu występki pociągnięnym być winien; wydanie takowego winowaycy, za poprzedniczem tej rzeczy Naszemu Ministrowi Sprawiedliwości przez Sąd Kryminalny przedstawieniem, zalecone i uskutecznione być powinno.

Art: 3. Upowaznienie uczynione powyższym artykułem Ministrowi Sprawiedliwości do zalecenie na rapport właściwego Sądu Kryminalnego wydania winowaycy, nie rozciąga się do zbrodni i występki przeciwko Rządowi i Państwu, w przypadku gdyby otakowe przestępstwo obwiniony zbieg reklamowany został, Minister Sprawiedliwości zda Nam otem Raport, i oczekiwać będzie nayprzód naszych rozkazów, nim przystąpi do zalecenia wydania takowego winowaycy.

Art: 4. Gdyby Rząd obcy, o wydanie mu zbiegłego z tego Kraiu winowaycy nie zgłaszał się, tedy za wysłaniem w Xięstwie Warszawskim takowego winowaycy, o nim uwiadomiony będzie, z rekwizycyą aby się oświadczył, czyli wydania sobie winowaycy żąda lub nie?

Art: 5. W przypadku, gdyby Rząd obcy winowaycy odebrać nie chciał, na ten czas winowayca takie za ten w obcym kraiu popełniony występki w Sądach Naszego Xięstwa Warszawskiego Sądzonym być ma.

Dopełnienie niniejszey Naszey Woli Ministrowi Naszemu Sprawiedliwości Xięstwa Warszawskiego zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST. *przez Króla.*

Minister Sekretarz Stanu Stanisław Breza

(L. S.) *Zgodno z Oryginałem Minister Sekretarz Stanu*

(podpisano) *Stanisław Breza.*

Zgodno z Oryginałem Gliński. K. M. P.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Uzupełniając wolę JW. Ministra Skarbu podaie do publiczney przez Dziennik Departamentowy wiadomości Obwieszczenie tyczące się Denuncyantów przeciw Officyalistom Skarbu.

w Warszawie dnia 7. Października 1812. Roku.

N a k w a s k i

Rakiety S. J.

Obwieszczenie.

MINISTER PRZYCHODÓW i SKARBŪ

Dochodzą mnie różne Denuncyacye częścią przeciwko Oficyalistom Skarbu, o malwersyacye, częścią przeciwko osobom kupczącym i innym, obwiniające o defraudacye Skarbu, lecz donoszący ukrywają swoje podpisy i nazwiska.

Doświadczenie mnie nauczyło, iż śledztwa na takie Denuncyacye które gdyby były prawdziwe i udowodnione, korzyści w prawach Skarbowych dla donoszących wymierzone przynosiłyby niezawodnie donoszącym, dla braku dowodów na próżno wypadają i nadaremną mitręgę i kosztą zrzadzają. Obwieszczam zatem iż odtąd na takowe bez Imienne lub z dowodów ogołoczone doniesienia może inny a nie przywiązania patriotycznego i Dobra powszechnego cel mające, odtąd żadney uwagi ścigać niebędą, każdy więc cel dobra powszechnego mający i nadgródę prawami zabezpieczoną uzyskać chcący, powinien przy swej denuncyacyi dowody wszelkie przewinienie lub Defraudacyą udowodniające, tudzież okoliczności temu czynowi towarzyszące napisać doniesić. Chcąc zaś nazwisko swoje mieć utajone, poda je w osobnym zapieczętowanym pakiecie Ministrowi Skarbu pod adresem z przydatkiem *Samemu* Ministrowi Skarbu, apewnym byź może iż mimo Jego woli aby tylko doniesienia fałszywemi lub cale z dowodu i prawdy ogołoczonemi niebyły żadna wzmianka przy aktach nazwiska niestawienie się i utajenie zupełne nastąpi.

Po ukończonym zaś processie udowodniającym Defraudacye część Jego wypadająca niepośredniczo pod własnym nazwiskiem wydana mu będzie.

w Warszawie dnia 9. Września 1812 Roku,

Zastępca Ministra Skarbu Radzca Stanu Dyre: Gene: Skar: (podpisano) ŁUBA.

Za Zgodność J. Lewandowski. S. W.

 PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Zawiadomiony Rapportem W. Podprefekta Powiatu Gostyńskiego onastąpioney z dnia 18. na 19. m. i r. b. w Wsi Zydcu kradzieży koni umieszczając poniżej Opis takowy, wzywa WW. Podprefektów Wóy-

ów i JPP. Burmistrzów, aby takowe ile bydź może śledząc ujęte konie do W. Podprefekta Gostyńskiego odesłali, sprawców za kradzież do przyzwoitego Sądu odesłać nieomieszkali.

w Warszawie dnia 29go Września 1812 Roku

*pod niebytność Prefekta Radzca Prefektury Szymanowski.
Borzęcki Z. S. J.*

Opis Koni skradzionych.

1. Koń skarog-niady bez odmiany lat 10. włosy wśródku ogona wyrzniete maiaący.
2. Koń gniady bez odmiany, ucho prawe rzniete, lat 6. maiaący.
3. Koń kary, na łbie włos biały mu się przebiia, lat 8. maiaący włosy wśródku ogona przez żołnierzy wyrzniete.
4. Koń kasztanowaty, lat 8. maiaący, noge zadnio prawo w kolanie grubą ma.
5. Klacz gniada bez odmiany lat 7. maiaąca kołton w grzywie, u ogona włosy wyrzniete.
6. Zreback roczniak poniey teyże maści.
7. Koń kasztanowaty lat 10. maiaący, w grzywie kołton, i grzywa nadelbem wyrznietą.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Uwładmia iż dwie klacze gniade z dnia 1. na 2gi w nocy biezącego miesiąca zostały skradzione, z których iedna maiaąca lat ośm, iest nóg tylnych białych, łysa, z wargą wierzchnią białą, i z znakami u przedniey nogi na łopatce od zawłoki, druga klacz łysa znogami tylnemi po kolana białemi, strychuie się na zadnie nogi i ma lat cztery, ktoby więc przytrzymiał złodzieia z powyższemi klaczami lub powziął wiadomość o znajdowaniu się ich, zechce uwiadomić otém JPana Józefa Rozen mieszkaiącego na Podwalu w Domu Prefekturalnym, przytrzymuiaący i donoszący o tey kradzieży o trzyma nagrody Zło: sześćdziesiąt.

w Warszawie dnia 3. Października 1812 Roku.

Pod niebytność Prefektin Radzca Prefekta Szymanowski.

Borzęcki. Z. S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Powodowany Odezwą tak Sądu Policji Poprawczey Obwodu Warszawskiego, iako też Sądu Policji poprawczey Obwodu Białskiego niemniej Sądu Podśędkowskiego Powiatu Czerskiego o chwywanie Zbrodniarzy których Opis poniżey zamieszczaiąc, Wzywa WW. Podprefektów Woytów i JPP. Burmistrzów, aby na takowych pilne daiąc baczenie onych imali i pod przyzwoitą strażą do właściwego Sądu odsyłali,

w Warszawie dnia 25. Września 1812 Roku.

pod niebytność Prefekta Radzca Prefektury Szymanowski.

Borzęcki Z. S. J.

Opis Zbrodniarzy.

Bartłomiej Bazylewski o kradzież obwiniony z Domu Kary i poprawy zbiegły, lat 37. rodem z Łuszczyna pod Końskim, Włosów ciemnych błęd, i nieco łysy, twarzy okrągłej, oczu burych, nosa małego, brody szerokiej, Ust miernych mówi tylko po polsku był Ubrany w Spancer drelichowy stary w paski granatowe, kamizelkę niebieską sukienką starą, spodnie płocienne stare, w trzewikach i koszuli Skarbowey, z znakiem K. Z. H. w kapeluszu okrągłym czarnym, i miał chufkę na Szyi białą płocienną.

Zbiegli z Więzienia Białskiego.

1. Antoni Kołodziej rodem z Olekowca Powiatu Włodawskiego lat ma 50, wzrostu słusznego, w sobie subtelny na twarzy suchy ściągły, nosa grubego, oczu siwych, Włosów na głowie czarnych na brodzie siwych w sukmanie starej, tenże Kołodziej uciekaiąc z Szpitala chodził na kuli dla słabych nóg.

2. Roman Kryszczak rodem z wsi Birowa, za Brzyściem Litewskim lat 50. Religii Rusko-Katolickiej wzrostu miernego, twarzy okrągłej, oczu czarnych, chłop owdowiały, w sukmanie zbiegł z Terespoła.

Opis zbiegłych z więzienia Lubelskiego.

1. Michał Siewierski, rodem z Lublina, stanu wolnego, Religii Katolickiej, lat 32. służbą bawiący się, wzrostu wysokiego, twarzy pociągłej, nosa dużego, ospowaty, włosów błęd, oczu czarnych, podczas ucieczki

miał na sobie mundur arezstancki płocienny, i kaydany, mówi po polsku, niemiecku i rossyisku.

2. Franciszek Dudek, rodem z Basni, Powiatu Kazimirskiego, religii Katolickiej, lat 22. mający, stanu wolnego, sposób do życia z służby rolniczej, wzrostu sredniego, twarzy okrągłej chuderlawej, oczu burych, włosów gniadych, w czasie ucieczki miał na sobie arezstancki mundur płocienny i kaydany.

3. Wojciech Mucha rodem z Krowdrzy, z pod Krakowa Religii Katolickiej, lat 27. stanu wolnego, furman ostatnią razą mieszkał w Krakowie, jest wzrostu wysokiego, twarzy okrągłej, płeczyty, nosa sredniego szerokiego, oczu dużych siwych, włosów błęd, rzadkich ostrzyżonych, ma na sobie mundur arezstancki letni.

4. Aron Berek lat 70. twarzy pociągłej, nosa długiego, oczu czarnych, brodę ma dużą, siwą chodzi w żupanie płociennym farbowanym granatowym — w czapce starej z lisami, wierzchu Manszestrowego żółtawego, professyi Krawieckiej.

Z transportu z Sienicy do Warszawy zbiegł z pod straży nieiaki Jwan Wasilak o różboj obwiniony lat 28 mający, wzrostu cali 6, twarzy białokuruwatej pociągłej, oczu niebieskich, włosów błęd, brwi żółtawe, po polsku mówiąc znacznie w rossyiskie wciaga — Miał na sobie, Siermięga z sukna domowej roboty stara podarta, spodnie szare złe, koszule, bez botów, bosy.